

Michał HELLER

POLSKA FILOZOFIA CZASU

A Collection of Polish Works on Philosophical Problems of Time and Spacetime, red. Helena Eilstein, Synthese Library, vol. 309, Kluwer Academic Press, Dordrecht-Boston-London, 2002, ss. 148.

Jeżeli nawet pomysł tej książki nie powstał w związku z majowymi sympozjami OBI, to w każdym razie jej idea dojrzewała w kulurowych dyskusjach majowych spotkań. Temat czasu często tam powracał a sympozjum w 2000 r. było wprost poświęcone czasowi. Pani Helena Eilstein od dawna interesowała się problematyką permanentyzmu i przemijalności w filozofii czasu i to ona podjęła inicjatywę, by książkę przygotować do druku. Trzy prezentowane w niej prace (Sokołowski, Heller, Placek) są bądź angielskimi przekładami referatów wygłoszonych na majowym sympozjum, bądź powstały jako ich rozszerzenie lub uzupełnienie.

Seria „Synthese Library”, w jakiej książka została opublikowana, jaest nobilitująca, a tytuł książki wyraźnie nawiązuje do zainteresowania, jakim cieszy się w świecie polska filozofia międzywojenna (Szkola Lwowsko-Warszawska) i jej obecna kontynuacja.

Układ prac w książce odznacza się swoistą logiką. Pierwsze trzy prace dotyczą problematyki czasu (i czasoprzestrzeni) tak jak pojawia się ona w aktualnych badaniach w fizyce: Jerzy Gołosz bierze na warsztat zagadnienia ruchu, przestrzeni i czasu w mechanice klasycznej oraz szczególnej i ogólnej teorii względności, Leszek Sokołowski omawia problem czasu w mechanice kwantowej, a niżej podpisany — we współczesnych poszukiwaniach połączenia kwantów i grawitacji

*UWAGA: Tekst został zrekonstruowany przy pomocy środków automatycznych; możliwe są więc pewne błędy, których sygnalizacja jest mile widziana (obi@opoka.org). Tekst elektroniczny posiada odrębną numerację stron.

przy użyciu metod geometrii nieprzemiennej. W tej ostatniej pracy pojawia się wątek dyskusji permanentyzmu z przemijalnością (geometria nieprzemienna jako teoria nielokalna nadaje się do modelowania „fizyki bezczasowej”). Wątek ten zostaje podjęty w następujących dwu pracach: przez Jana Czerniawskiego, który płynięcie czasu uważa za kryterium, pozwalające wybierać fizyczne rozwiązania spośród wszystkich rozwiązań równań Einsteina; i przez Tomasza Placka, który uzasadnia przemijalność czasu przy pomocy swojej metody „rozgałęziających się czasoprzestrzeni”. Wspomniany wątek w pełni dochodzi do głosu w pracy Heleny Eilnstein, w całości poświęconej dyskusji pomiędzy różnymi odmianami zwolenników permanentyzmu i przemijalności. Ogólny wniosek jest następujący: Permanentyzm nie może być sprzeczny z nauką. Wprawdzie niektóre modele świata faworyzują transietyzm (przemijalność) w nie mniejszym stopniu niż permanentyzm, ale nie mogą istnieć modele, które faworyzowałyby permanentyzm w mniejszym stopniu niż transietyzm. Nie znaczy to oczywiście, że permanentyzm jest prawdziwy. Ale, zdaniem autorki, dla „rozumnego zwierzęcia” byłoby rzeczą nieracjonalną wiązać się z transietyzmem.

Dwie ostatnie prace reprezentowane w książce mają inny charakter od poprzednich: Stefan Snihur analizuje problem istnienia przyszłości, odwołując się do logicznych analiz potocznych przekonań i wykorzystuje zasady logiki klasycznej jako kryterium rozstrzygające w kwestii istnienia przeszłości i przyszłości, a Andrzej Póltawski syntetycznie przedstawia filozoficzne poglądy na czas Romana Ingardena.

Książka nie stanowi nawet „przekroju” przez współczesne polskie badania „czasologiczne”, ale z pewnością jest ich „dobrą próbką” — próbką, która — być może — zachęci zagranicznego czytelnika do zainteresowania się tym, co nad Wisłą i Odrą dzieje się w filozofii.

Michał Heller